

Sygn. akt III RC 99/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Grudziądzu, Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Agnieszka Lubińska
Protokolant:	sekr. sąd. Agnieszka Meirowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 października 2016 roku w G.

sprawy z **powództwa D. J.**

przeciwko **A. J.**

o ustanowienie przez sąd rozdzielnosci majątkowej

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda D. J. na rzecz pozwanej A. J. kwotę 737,00 zł (siedemset trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt III RC 99/16

UZASADNIENIE

D. J. wystąpił w dniu 1 lutego 2016 roku do Sądu Rejonowego w Grudziądzu z powództwem przeciwko A. J. o ustanowienie przez sąd rozdzielnosci majątkowej pomiędzy stronami pozostającymi w związku małżeńskim zawartym 15 września 2007 r. z ustawową wspólnością majątkową.

W uzasadnieniu powód wskazał, że strony nie zawierały umów majątkowych i ich stosunki majątkowe podlegają ustawowej wspólności majątkowej. Z małżeństwa stron pochodzi jedno dziecko. Powód podał, że strony są małżeństwem od ośmiu lat, lecz znali się już wcześniej, w przeszłości przebywali razem w S. pracując zawodowo. Po powrocie zamieszkiwali w kawalerce a następnie wynajęli mieszkanie przy ul. (...), gdzie przeprowadzili kapitalny remont. D. J. wyjaśnił także, że aby zapewnić utrzymanie rodzinie i sobie zmuszony był szukać pracy poza granicami kraju. Obecnie pracuje w Norwegii. Podał, że w opiece nad dzieckiem pomagali i pomagają stronom rodzice powoda – M. i G. J.. Wskazał, że relacje między małżonkami już od około 2 lat uległy pogorszeniu, pojawiły się nieporozumienia na tle finansowym. Twierdził, że pozwana oczekiwała od męża znacznych kwot na różne potrzeby i wydatki i nie doceniała tego, że ma do dyspozycji znaczne kwoty, na które mąż pracuje zagranicą. Podał, że uzyskał wiadomość że pozwana spędza coraz mniej czasu z córką, przeznaczając czas na życie towarzyskie i swoje sprawy.

Według D. J. pomiędzy stronami pojawiły się wzajemne pretensje i doszło do faktycznej separacji. Trwa ona już wiele miesięcy i brak widoków na poprawę. Powód musiał opuścić wspólne mieszkanie i podczas pobytu w Polsce zatrzymuje się u swoich rodziców.

D. J. wskazał, że proponował w przeszłości żonie, że powinna podjąć pracę, chociaż na pół etatu, tym bardziej że ma dużo wolnego czasu. Zdaniem powoda występują ważne powody uzasadniające ustanowienie rozdzielności majątkowej, w szczególności trwała faktyczna separacja i nieporozumienia w zarządzie majątkiem.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu podała, że nie wyraża zgody na rozdzielność majątkową, gdyż uważa, że prawdziwym jej powodem jest zamiar uniknięcia przez męża odpowiedzialności za zaciągnięte kredyty i pożyczki, w tym na nazwisko pozwanej, które wynoszą obecnie około 100.000 zł i pozostawienie jej samej z tym problemem. A. J. wskazała, że w jej opinii takie zachowanie męża narusza zasady współżycia społecznego.

Pozwana wyjaśniła, że w Banku (...) ma zaciągnięty kredyt za namową i zgodą męża na kwotę, która obecnie wynosi 94.000 zł, a musi zostać spłacony do grudnia 2019 r. Raty tego kredytu od lutego 2016 r. wzrosły do 2.850 zł miesięcznie. W banku (...) ma kredyt w wysokości 5.200 zł w ramach karty kredytowej i rok linii oraz w para banku (...) 1.800 zł. Oba za namową i zgodą męża. Ponadto wskazała na zadłużenie u jej rodziców na kwotę 52.000 zł. Podała, że D. J. również ma zaciągnięty kredyt na około 100.000 zł. Wszystkie kredyty i pożyczki były zaciągane na bieżące potrzeby, spłaty wcześniejszych kredytów, wydatki w okresach bezrobocia, remont i wyposażenie mieszkania oraz zakup rzeczy w związku z narodzinami dziecka.

A. J. wyjaśniła, że nie pracowała gdyż urodziła dziecko, którym do tej pory się zajmuje. Podała, że godziła się na zaciąganie kredytów, gdyż mąż zapewniał ją, że będą spłacone gdy zacznie zarabiać, a pieniądze z jego pracy nigdy nie wystarczały na spłatę. Stąd powstała „spirala długów”, które w ciągu 4 lat urosły do łącznej kwoty około 250.000 zł. Wskazała, że ze względu na tragiczną sytuację finansową od dłuższego czasu pogorszyły się jej stosunki z mężem, który unika rozmów na tematy finansowe. Pozwana podała, że mąż w Norwegii zarabia około 10.000 zł miesięcznie, a do tego otrzymuje wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych w nieznannej jej wysokości. Jako swoje miesięczne wydatki pozwana wymieniła opłaty związane z czynszem, prądem i gazem w kwocie 1.400 zł. Wyjaśniła, że pieniądze które mąż przekazywał od października 2015 r. w kwocie 2.000 zł nie wystarczały na pokrycie tych wydatków i spłatę rat kredytów. Wskazała, że brakuje jej ciągle pieniędzy na jedzenie, ubiór i inne niezbędne rzeczy i zaciąga pożyczki u swoich rodziców, którzy praktycznie ją utrzymują.

Pozwana wyjaśniła, że D. J. dążył do wyjazdu za granicę już w 2005 r. i pojechała tam za nim. Przebywali razem przez 5,5 roku w S., gdzie pozwana przez 3 lata miała stałą pracę, a potem prace dorywcze. Podała, że mąż trwonił znaczne kwoty na używki, takie jak papierosy i alkohol. Wyłącznie mąż rozporządzał finansami, wydzielając jej nieznaczne kwoty na jej wydatki. Zakwestionowała twierdzenia powoda, że miała do dyspozycji znaczne kwoty na które mąż pracował za granicą i że oczekiwała od męża znacznych kwot na różne potrzeby i wydatki oraz że spędza mniej czasu z córką przeznaczając czas na życie towarzyskie. Wskazała, że opuszczenie wspólnego mieszkania przez męża było jego wyborem potwierdzającym chłodne stosunki w małżeństwie, a także wynikiem kłótni wynikających z nadużywania alkoholu przez męża. Podała, że podczas jej ostatniej wizyty u męża w Norwegii w dniu 9.09.2015 r. doszło do awantury i nieomal pobicia jej przez pijanego męża. Według pozwanej powód stosuje wobec niej przemoc ekonomiczną, grożąc zaprzestaniem przekazywania środków do życia w razie odmowy spełnienia jego żądań, związanych głównie z kontaktami córki z nim i z jego rodzicami. Odnośnie podjęcia pracy pozwana wskazała, że składała swoje CV do różnych firm, bez powodzenia. Bierze też udział w kursie florystycznym.

Sąd ustalił, co następuje:

D. J. i A. J. pobrali się 15 września 2007 r. w G.. Nie zawierali żadnych umów majątkowych małżeńskich i pozostają w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej. Już przed zawarciem małżeństwa tworzyli związek i w 2005 r. wspólnie wyjechali z Polski do Wielkiej Brytanii w celach zarobkowych, gdzie przebywali około 5 lat. Zanim wyjechali z Polski oboje studiowali na uczelni w B. i przerwali studia w celu wyjazdu za granicę.

Wspólnie też podjęli decyzję o powrocie do Polski i wynajęciu mieszkania – początkowo kawalerki, a następnie, w związku z urodzeniem dziecka, większego, zlokalizowanego w tym samym budynku i tej samej klatce schodowej, co mieszkanie rodziców A. J.. D. J. miał zarabkować cały czas za granicą, zaś A. J. zając się wychowaniem dziecka.

Ze związku małżeńskiego stron pochodzi jedno dziecko – M. J. urodzona (...)

W skład majątku wspólnego małżonków wchodzi wyłącznie wyposażenie mieszkania przy ul. (...) w G. i dwa samochody o łącznej wartości około 5.000 zł. Żadna ze stron nie posiada majątku osobistego.

Małżonkowie zaciągali różne kredyty i pożyczki w celach konsumpcyjnych. Podczas zamieszkiwania w S. zaciągnęli wspólnie kredyt w kwocie 30.000 zł z przeznaczeniem na wydatki związane ze ślubem. Ze względu na brak środków na jego spłatę, zadłużenie z tytułu tego kredytu wkrótce wzrosło do około 50.000 zł. Po powrocie do Polski małżonkowie zaciągali pożyczki, między innymi u rodziców A. J., w celu spłaty dotychczasowego zadłużenia, a także w celu nabycia samochodu i zgromadzenia środków pieniężnych, aby D. J. mógł wyjechać za granicę w celu znalezienia pracy. Zaciągnęli również kredyt na remont mieszkania, w którym obecnie mieszka pozwana. Różne kredyty zostały ostatecznie konsolidowane do dwóch – jeden na nazwisko powoda, drugi na nazwisko pozwanej. Miesięczna rata kredytu powoda wynosi około 1.000 zł, zaś pozwanej około 700 zł w Banku (...). Pozwana spłaca też kredyt w banku (...) z miesięczną ratą około 150 zł. Łączne zadłużenie stron wynosi około 240.000 zł. Każdy z ich figuruje jako dłużnik z tytułu kredytu bankowego z obciążeniem około 90.000 zł. Ponadto posiadają zobowiązanie w stosunku do rodziców pozwanej na kwotę co najmniej 50.000 zł.

A. J. mieszka obecnie sama z córką w mieszkaniu przy ul. (...), które małżonkowie wynajęli wspólnie. Jest to mieszkanie o powierzchni około 60 m². Od początku 2016 r. gdy D. J. przyjeżdża do Polski, zatrzymuje się u swoich rodziców, odbierając na ten czas córkę od żony. D. J. bywa w Polsce raz na 3-5 miesięcy.

D. J. od stycznia 2015 r. pracuje w Norwegii. Uzyskuje dochód w kwocie około 10.000 zł miesięcznie. Ma umowę o pracę na czas nieokreślony. Jego zarobki w okresie letnim są wyższe niż w porze zimowej.

A. J. była zarejestrowana jako bezrobotna i poszukiwała pracy. Nie udało jej się znaleźć pracy na umowę o pracę. Od 1 lipca 2016 r. pracuje w ramach umowy zlecenia z (...) I. B. na okres do 31.12.2016 r. z wynagrodzeniem w kwocie 1.470 zł miesięcznie, na rękę około 1.100 zł.

Córka stron od końca lipca 2016 r. chodzi do niepublicznego przedszkola, opłacanego przez powoda.

Wynagrodzenie za pracę powoda wpływa na jego konto bankowe, do którego pozwana nie ma dostępu. Powód co miesiąc decyduje jakie kwoty przekazuje pozwanej przelewem bankowym na jej konto. Przelewane kwoty nigdy nie stanowią połowy jego wynagrodzenia za pracę. D. J. od początku 2016 r. przekazuje żonie kwoty od 500 zł do 2.000 zł miesięcznie, w tym kwotę 500 zł z przeznaczeniem na utrzymanie córki. Zanim doszło do separacji faktycznej powód przysyłał żonie znacznie wyższe kwoty, około 5.000 zł miesięcznie.

(okoliczności bezsporne,

dowód: - odpis zupełny aktu małżeństwa – k. 4;

- wydruki z rachunku bankowego w Banku (...) – k. 26-42; 91-96, 199, 202-206;

- wydruki z serwisu internetowego (...) k. 43-44, 103-106;

- wydruk potwierdzenia transakcji – k. 45, 107-114, 127-135, 137, 139-140, 144-198;

- kopia rachunków za mieszkanie – k. 46, 49-50;

- kopia rachunku za prąd – k. 47;

- kopia rachunku za gaz – k. 48;
- odpis skrócony aktu urodzenia dziecka – k. 51;
- kopia umowy zlecenia z 1.07.2016 r. – k. 90;
- kopie aneksów do umowy ugody z Bankiem (...) – k. 97-102;
- tłumaczenie z j. norweskiego pokwitowania wynagrodzenia – k. 115-118;
- kopia potwierdzenia odbioru pieniędzy – k. 136, 138;
- zeznania świadka M. J. - minuta 33:17 -55:00 nagrania z rozprawy z 13.05.2016 r.;
- zeznania świadka G. J. - minuta 55:31 -1:23:00 nagrania z rozprawy z 13.05.2016 r.;
- zeznania świadka R. K. - minuta 1:23:45 -2:01:50 nagrania z rozprawy z 13.05.2016 r.;
- zeznania świadka T. K. - minuta 2:01:54 -2:40:30 nagrania z rozprawy z 13.05.2016 r.;
- zeznania powoda D. J. – minuta 3:02 -14:30 nagrania z rozprawy z 13.05.2016 r.; minuta 13:46-44:40 nagrania z rozprawy z 9.09.2016 r.;
- zeznania pozwanej A. J. - minuta 14:41 -32:30 nagrania z rozprawy z 13.05.2016 r.; minuta 44:45-1:32:20 nagrania z rozprawy z 9.09.2016 r.)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o okoliczności bezsporne, dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, zeznania świadków: M. J., G. J., R. K. i T. K. oraz przesłuchanie stron.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków: M. J., G. J., R. K. i T. K.. Zeznania te są jasne, logiczne i konsekwentne oraz znajdują oparcie w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda D. J. i pozwanej A. J..

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty zgromadzone w toku postępowania. Prawdziwość dokumentów nie budziła bowiem wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.

Zgodnie z treścią art. 52 k.r.o. z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać ustanowienia przez sąd rozdzielności majątkowej. W judykaturze Sądu Najwyższego wskazano, że ważne powody to sytuacja pociągająca za sobą naruszenie lub poważne zagrożenie interesu majątkowego jednego z małżonków i z reguły także dobra rodziny. Jako ważne powody wskazywane są między innymi: trwonienie przez jednego małżonka wspólnego majątku (hulaszczy tryb życia, alkoholizm, rażąco niegospodarne zachowanie), zaciąganie długów, które mogą być egzekwowane z majątku wspólnego, nieprzyczynianie się do powiększania majątku wspólnego przez uchylanie się od pracy, zatrzymanie majątku wspólnego dla siebie i niedopuszczanie drugiego współmałżonka do korzystania z niego, separacja faktyczna, która uniemożliwia współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym.

W ocenie Sądu w odniesieniu do małżeństwa stron nie występują ważne powody do ustanowienia przymusowego ustroju rozdzielności majątkowej.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że majątek wspólny małżonków nie przedstawia dużej wartości i de facto ogranicza się do bieżących dochodów z tytułu wynagrodzenia za pracę powoda i z tytułu umowy zlecenia pozwanej.

Do majątku wspólnego zalicza się też wyposażenie mieszkania, a więc kilka mebli i sprzęty gospodarstwa domowego, a także dwa samochody osobowe o niewielkiej wartości. Żaden ze współmałżonków nie posiada majątku osobistego.

Ponadto, oboje małżonkowie obciążeni są zobowiązaniami finansowymi w związku z kredytami zaciąganyymi wspólnie na zaspokajanie potrzeb rodziny. Decyzje o zadłużaniu się strony podejmowały wspólnie, zaś obecnie każdy z ich figuruje jako dłużnik z tytułu kredytu bankowego z obciążeniem około 90.000 zł. Ponadto posiadają zobowiązanie w stosunku do rodziców pozwanej na kwotę co najmniej 50.000 zł.

Należy także zwrócić uwagę na nierówną wysokość dochodów stron. D. J. osiąga wysokie dochody z tytułu pracy w Norwegii, które wynoszą miesięcznie około 10.000 zł. Wynagrodzenie to wpływa na konto bankowe, którym dysponuje wyłącznie powód, wydzielając każdorazowo kwoty miesięczne jakie przekazuje pozwanej przelewem bankowym na jej konto. Przelewane kwoty nigdy nie stanowią połowy jego wynagrodzenia za pracę. A. J. nie wie nawet jakie faktycznie dochody miesięczne osiąga jej mąż. Tymczasem pozwana przez długi okres czasu pozostawała bez pracy, z uwagi na ciążę, a następnie opiekę nad dzieckiem. Zaczęła poszukiwania pracy, gdy córka osiągnęła wiek przedszkolny. Jak podała pozwana, strony wspólnie ustaliły, że to D. J. będzie zarabkował, zaś jego żona zajmie się domem i dzieckiem. W przeszłości, gdy było to możliwe, A. J. pracowała, zarówno w Wielkiej Brytanii, jak i w Polsce, po powrocie z zagranicy. Nie można zdaniem Sądu czynić jej zarzutu, że nie przyczynia się do zaspokajania potrzeb rodziny. Zajmowała się wspólną córką stron, a kiedy dziecko osiągnęło wiek przedszkolny, podjęła poszukiwania pracy. Początkowo były one nieskuteczne, ale z czasem udało jej się znaleźć źródło dochodu z tytułu podpisanej przez nią umowy zlecenia. Pozwana uczestniczy także w kursie florystycznym, co ma w przyszłości przynieść jej możliwość znalezienia pracy z tym związanej. Nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym twierdzenia powoda zawarte w pozwie, jakoby pozwana oczekiwała od męża znacznych kwot na różne potrzeby i wydatki i nie doceniała tego, że ma do dyspozycji znaczne kwoty na które mąż pracuje zagranicą. Nie potwierdziły się też informacje, że pozwana spędza coraz mniej czasu z córką, przeznaczając czas na życie towarzyskie i swoje sprawy. Z zeznań świadków, jak i pozwanej wynika, że pod nieobecność powoda w kraju jest ona jedynym opiekunem córki, zajmuje się nią całodobowo, za wyjątkiem sytuacji gdy na krótko powierza opiekę nad dzieckiem rodzicom swoim lub powoda. Od lipca 2016 r. dziecko uczęszcza do przedszkola, co pozwoliło ostatecznie pozwanej na podjęcie pracy.

Strony od września 2015 r. pozostają w separacji faktycznej. Pogorszenie relacji stron w głównej mierze wynikało z ich sytuacji finansowej, wysokiego zadłużenia. Wzajemne relacje utrudnia też fakt zamieszkiwania przez powoda w Norwegii. Być może jednak małżonkom uda się ostatecznie pogodzić i powrócić do wspólnego pożycia. Takie rozmowy były jeszcze przed kilkoma miesiącami inicjowane przez powoda.

Powód podał podczas pierwszego wysłuchania przed Sądem, że po ustanowieniu rozdzielności majątkowej przestanie spłacać kredyt żony. Zaznaczył, że nie będzie też czuł się odpowiedzialny za zadłużenie u rodziców pozwanej. Tymczasem, kwoty wykładane przez rodziców A. J. są przeznaczane na dokonanie opłat mieszkaniowych wspólnie wynajmowanego mieszkania stron, w którym mieszka także córka powoda. Pozwana nie zadłuża się bez powodu, a jedynie nie ma wystarczających środków na utrzymanie swoje i mieszkania, co powoduje, że jej rodzice de facto ją alimentują. A. J. wskazywała w toku sprawy, że powód już od dawna stosuje wobec niej przemoc ekonomiczną, grożąc zaprzestaniem przekazywania środków do życia w razie odmowy spełnienia jego żądań, związanych głównie z kontaktami córki z nim i z jego rodzicami.

Należy zauważyć, że ustanowienie przez sąd rozdzielności majątkowej powinno następować w przypadkach, gdy dalsze istnienie wspólności majątkowej stwarza zagrożenie interesów małżonka i jest sprzeczne z dobrem rodziny. Samo istnienie separacji faktycznej nie może stanowić wyłącznej przesłanki ustanowienia rozdzielności. Trzeba bowiem zważyć na to, że ustanowienie rozdzielności majątkowej może prowadzić do pogłębienia i utrwalenia kryzysu małżeńskiego. Separacja faktyczna nie stanowi więc samoistnej przesłanki ustanowienia rozdzielności majątkowej (por. wyrok SN 14.01.2005, III CK 112/04, Lex 602707, wyrok SN z 15.12.2000 r., IV CKN 200/00, Lex 536992).

Powód musiałby wykazać przynajmniej, że na skutek separacji doznaje przeszkód w zarządzie majątkiem wspólnym. W ocenie Sądu tej przesłanki D. J. nie wykazał. Nie powołał on żadnej okoliczności, w której nie doszło do podjęcia

decyzji dotyczącej majątku wspólnego, mimo istnienia takiej potrzeby. Jak zostało to już podniesione, majątek wspólny stron nie obejmuje żadnych wspólnych nieruchomości bądź ruchomości przedstawiających większą wartość. Odnosnie przedstawionej przez powoda sytuacji związanej z propozycją, aby pozwana zamieszkała w mieszkaniu jego dziadka, gdzie opłaty są niższe, to należy zauważyć, że powód nie wykazał skutecznie, że faktycznie istniała możliwość zamieszkania tam przez pozwaną i córkę stron. Jak podała A. J. nie istniała pewność, że dziadek powoda nie powróci do tego mieszkania, zaś powód wyjaśnił jej że niezbędne jest jego wynajęcie innym osobom celem uzyskiwania środków na pobyt dziadka w domu opieki. Należy również zrozumieć sytuację pozwanej, która z uwagi na ciągłą nieobecność męża chciała mieszkać blisko swoich rodziców z uwagi na fakt posiadania bardzo małego dziecka. Ponadto, powód wskazał, że możliwość zamieszkania w tym mieszkaniu przez pozwaną jest już nieaktualna.

W odniesieniu do zadłużenia w bankach, to oczywiście jest, że powinno być ono spłacane. Z punktu widzenia wierzycieli pozwanej ustanowienie rozdzielności majątkowej stron byłoby zdecydowanie niekorzystne, gdyż zmniejszyłoby znacząco jej majątek. A. J. osiąga bowiem niewielkie dochody, nie ma stałej umowy o pracę, nie ma też żadnych oszczędności ani majątku osobistego. Gdyby mąż nie przekazywał jej pieniędzy na spłatę długów, nie miałyby z czego płacić raty kredytu, zaś egzekucja komornicza mogłaby okazać się nieskuteczna.

W ocenie Sądu w odniesieniu do małżeństwa stron właśnie ustanowienie rozdzielności majątkowej spowodowałoby zagrożenie dla interesów rodziny, i należy uznać, że byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Ustanowienie bowiem rozdzielności majątkowej wbrew woli jednego z małżonków jest dopuszczalne jedynie w razie istnienia ważnych powodów. Wprowadzenie tego kryterium miało na celu zapewnienie ochrony interesów małżonka słabszego ekonomicznie przed dowolnym uchylaniem ustroju wspólności majątkowej. Trzeba zaznaczyć, że to właśnie ustrój wspólności majątkowej małżonków najlepiej realizuje zasadę równych praw obojga małżonków w dziedzinie stosunków majątkowych, stanowiących materialną podstawę funkcjonowania rodziny. Nie jest więc zasadne zniesienie wspólności majątkowej oznaczające tylko utrwalenie przewagi materialnej powoda wobec pozwanej, ograniczając zakres świadczeń na rzecz rodziny do alimentowania jej. Zniesienie wspólności w tych warunkach byłoby sprzeczne z dobrem rodziny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20.05.1976 r., III CRN 373/75; wyrok Sądu Najwyższego z 7.01.2000 r., II CKN 662/98, Lex 1218423).

O kosztach procesu poniesionych przez strony Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i § 4 ust. 1 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U.2015.1804). Zgodnie z tym przepisem stawki minimalne wynoszą w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego o ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami - 720 zł.

Pozwana wygrała proces, stąd zasadne było aby powód zwrócił jej wszystkie poniesione koszty. Na koszty poniesione przez pozwaną składają się koszty zastępstwa procesowego przez radcę prawnego w kwocie 720 zł i 17 zł opłaty od pełnomocnictwa.